

TO DLA CIEBIE POLSKO I DLA TWEJ CHWAŁY

We wrześniu 1939 roku wojska niemieckie zajmują Górny Śląsk oraz inne jeszcze rejony Zagłębia Dąbrowskiego i formalnie już przyłączają te tereny do III Rzeszy Niemieckiej. Fundamentalną rolę w początkowym okresie okupacji niemieckiej odegrała na terenach Sosnowca powstała niczym feniks z popiołów patriotyczna **Organizacja Orła Białego** (OOB). Założycielem tej organizacji i jej rozbudową na terenach Zagłębia Dąbrowskiego był skierowany z Krakowa na te tereny **kapitan Ryszard Margosz** o pseudonimie „Brzoza”.

W taki oto sposób rozpoczęło się na tych terenach liczebne zwiększanie Organizacji Orła Białego. Organizacja ta od zarania formalnie podlegała Służbie Zwycięstwu Polski (SZP). We wrześniu 1939 roku Urząd Tajnej Policji Państwowej III Rzeszy Niemieckiej jakim było wtedy Gestapo, przystępuje już jednak do rozpracowania tej konspiracyjnej polskiej organizacji. W wyniku czego następują już pierwsze aresztowania zakonspirowanych w niej członków. Jednak Polacy zamieszkujący teren Sosnowca początkowo potraktowali te aresztowania w formie wybitnie nierealistycznej. Oczekiwali bowiem ponoć – jak to wspomina pan dr Juliusz Niekrasz w swej publikacji książkowej *Z DZIEJÓW AK NA ŚLĄSKU* (wyd. Pax, Warszawa 1985 s. 44) - nawet na proces, który w ich mniemaniu jakoby miał się lada dzień rozpocząć przed sądem w Sosnowcu. A wynikało to zapewne z tego, że wielu mieszkańców z Sosnowca pamiętało bowiem wtedy jeszcze pierwszą okupację niemiecką z lat 1914 – 1918, która nie była tak bestialsko krwawa i okrutna.

Więc nawet w tym samym czasie jak logika na to wskazywała by jednak przycichnąć, to Związek Orła Białego wydawał jeszcze specjalne konspiracyjne czasopismo o nazwie – „Nasze Sprawy”, którego kolportażowy nakład w pewnej chwili osiągnął aż nawet 800 egzemplarzy. Redaktorem jego był wtedy pan **Władysław Baromski** o pseud. „Sosnowski”, który 17 lipca 1941 roku został przez Gestapo aresztowany. Z tym, że pierwszy numer tego konspiracyjnego czasopisma wydał znany doskonale naszej rodzinie pan **Władysław Mazur**. Był zresztą dyrektorem przedwojennego jeszcze Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego im. Adama Mickiewicza z uliczki Legionów w Sielcu. Już niebawem pan Władysław Mazur, bowiem w dniu 15 kwietnia 1940 roku zostanie więc też przewencyjnie aresztowany. A nastąpi to w ramach specjalnej akcji określanej jako „Inteligentz Aktion”, a zorganizowanej na podstawie zarządzenia RSHA Berlin IV-D2- 480/40 z 2 kwietnia 1940 r. Powodem aresztowania tego pana było podejrzenie działania na rzecz polskiej tajnej organizacji jaką był wtedy Związek Zachodni. W którym ponoć nawet ten pan pełnił kierowniczą funkcję. W wyniku aresztowania został więc najpierw przewieziony transportem zbiorowym do Dachau, a następnie do obozu Mauthausen. Gdzie w wyniku okaleczenia go przez kapo w kamieniołomach w Gusen, zmarł po przewiezieniu go do obozu w dniu 1 listopada 1940 roku. Natomiast kapitan **Ryszard Margosz** z kolei został aresztowany w maju 1940 roku i umrze w Oświęcimiu.

W wyniku masowych aresztowań wśród zrzeszonych członków ze Związku Orła Białego jakich dokonywało Gestapo w Sosnowcu i na innych jeszcze terenach Zagłębia Dąbrowskiego już w listopadzie 1941 roku organizacja ta uległa całkowitej likwidacji. Ponoć pierwszym, który sywał innych zaprzysiężonych członków z tej organizacji, w wyniku tortur jakie zastosowało wobec tej osoby w trakcie śledztwa Gestapo, był student prawa, pan Ryszard S. A następnie jej tajniki konspiracyjne ujawniali też jeszcze kolejni inni aresztowani z tej samej patriotycznej organizacji, którzy też nie wytrzymali gestapowskiego śledztwa. W tej sytuacji jak już wyżej zaznaczyłem, to w listopadzie 1941 roku na terenach Zagłębia Dąbrowskiego Związek Orła Białego uległ już całkowitej likwidacji.

* * * *

Wiosną 1941 roku powstaje **Śląski Okręg ZWZ**, do którego włączono też dotychczasowy Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego oraz Górny Śląsk z Opolszczyzną jak i Śląsk Cieszyński z Zaolziem oraz powiaty: wadowicki, oświęcimski, żywiecki, olkuski, chrzanowski i zawierciański. Okręg ten do końca okupacji niemieckiej podlegał będzie Komendzie Głównej w Warszawie. Z kolei Komenda Główna w Warszawie mianowała komendantem Okręgu Śląskiego ZWZ p. pułkownika pana **Henryka Kowalówkę**. Zostanie przez Niemców zamordowany w obozie w Zabikowie 2 czerwca 1944 roku.

Już w maju 1942 roku dochodzi do masowych aresztowań w inspektoracie sosnowieckim. Dużą rolę w tych aresztowaniach odegrali jednak konfidenci. Jedni jacy się zakradli do tej organizacji, a inni w wyniku aresztowania i załamania się w trakcie okrutnego śledztwa jakiego dokonywało Gestapo. Jak wspomina ten okres pan dr Juliusz Niekrasz (w cytowanej już powyżej publikacji książkowej z 1985 r., s.113), to aresztowaniami zostało też wówczas objęte bardzo dużo kobiet. Według pana dr Juliusza Niekrasza, szczególnie dotkliwy los jednak „dotknął kolejarzką rodzinę Binków. W domu tym aresztowano dwie córki Bronisławę i Zofię, brat ich, Władysław, zdążył zbiec do Generalnego Gubernatorstwa (GG), tam został jednak ujęty i stracony w Oświęcimiu. Trzecia z sióstr, Stanisława uratowała się dzięki temu, że jako kurierka wyjechała w tym czasie do Żywca. Bronisława Binkówna („Iskra”) była szefem kancelarii inspektora Kałużyńskiego. A jej siostry łączniczkami. W mieszkaniu Binków, położonym na peryferiach Sosnowca na Sielcu, mieściła się siedziba sztabu inspektoratu „Sosna”. Binkówny – Bronisława i Zofia – otrzymały rozkaz nieopuszczania mieszkania mimo stanu zagrożenia miały odbierać napływające meldunki. Rozkaz był w najwyższy stopniu nierozsądny. Kilka godzin wcześniej odwiedził je **por. Kazimierz Patello**, informując o masowych aresztowaniach, doradzając natychmiastową ucieczkę, ale zdyscyplinowane siostry pozostały i najbliższej nocy zostały ujęte. Stracono je również w dniu 4 lipca (przyp. autora – 1942 roku). Koniec cytatu

206.

Bekanntmachung betr. Eröffnung der städtischen Volksschulen-

Mit den 1. April 1940 werden die städtischen Volksschulen eröffnet. Die Schulbezirke bleiben grundsätzlich wie bisher, so dass die Schulen Nr. 1, 2, 3, 4, 7, 9, 11, 12, 14, 15, 18, 19, 20, 22 und 24. in denselben Grundstücken bleiben. Die jüdischen Schulen werden nicht eröffnet.

Die Schule Nr. 6, der früher auf der Parkstr. Nr. 13 war, befindet sich jetzt auf der Saybuscherstr. Nr. 5 in den Schulgebäuden Nr. 8 und 21. Die Schule Nr. 10, Zeilenweg Nr. 56, befindet sich im Schulgebäude Nr. 17, Schulstr. Nr. 4. — Die Schule Nr. 16 — Kegelweg — befindet sich im Schulgebäude Nr. 8—Saybuscherstr. Nr. 5.

Es ergeht an die Eltern und gesetzlichen Vertreter die Aufforderung, die schulpflichtigen Kinder, die bis jetzt noch nicht gemeldet sind, unverzüglich nachträglich am 29. und 30. März 1940 in der Zeit v. 9-13 Uhr zu melden.

Nichtbefolgung wird bestraft.

Die Lehrkräfte haben sich bei ihren zuständigen Schulleitern am 28. März 1940 um 10 Uhr zu melden, von denen sie Näheres über den Schulbetrieb erfahren.

Sosnowitz, den 18. März 1940.

Der Oberbürgermeister **SCHÖNWÄLDER** M. d. R.

206.

Ogłoszenie w sprawie uruchomienia miejskich szkół powszechnych.

Z dniem 1. kwietnia 1940 r. uruchomione zostaną miejskie szkoły powszechne. Szkoły żydowskie nie będą czynne. Obwody szkolne pozostają zasadniczo niezmiennione tak, że szkoły Nr. 1, 2, 3, 4, 7, 9, 11, 12, 14, 15, 18, 19, 20, 22 i 24 pozostaną w dotychczasowych budynkach. Szkoła Nr. 6, mieszcząca się dotąd przy ulicy Wawel Nr. 13, znajdować się teraz będzie przy ulicy Ostrogórskiej Nr. 5 w lokalach szkół Nr. 8 i 21. Szkoła Nr. 10, dotąd przy ul. Okrzei Nr. 56, przeniesiona zostaje do budynku szkoły Nr. 17 przy ulicy Szkolnej Nr. 4. Szkoła Nr. 16, dotychczas będąca przy ulicy Kamiennej zajmuje budynek byłej żeńskiej szkoły zawodowej przy ulicy Karpackiej Nr. 2. Szkoła Nr. 17, mieszcząca się dotychczas przy ulicy Szkolnej Nr. 4, przeniesiona zostaje do budynku szkoły Nr. 24 przy ulicy Wawel Nr. 3. Szkoła Nr. 23 (specjalna) przeniesiona zostaje z ulicy Wawel Nr. 13 do lokalu szkoły Nr. 8, przy ulicy Ostrogórskiej Nr. 5.

Dzieci, podlegające obowiązkowi szkolnemu, które dotychczas przez swych rodziców lub opiekunów nie zostały do szkoły zgłoszone, winny być natychmiast zapisane do szkoły dodatkowo w w dniach 29 i 30 marca 1940 w godz. od 9-13. Zaniedbanie tego obowiązku będzie karane.

Siły nauczycielskie tych szkół winny się zgłosić u właściwych kierowników szkół w dniu 28 marca 1940 o godz. 10-ej którzy udzielią im szczegółowych informacji.

Niemieckie ogłoszenie jakie było rozwieszane na słupach i specjalnych witrynach podczas okupacji niemieckiej o uruchomieniu dla polskich dzieci z dniem 1 kwietnia 1940 roku szkół powszechnych w Sosnowcu.

* * * *

Autor tego artykułu uzupełni obecnie to czego w dotychczasowych powyższych przekazach jednak nie podano.

Bronisława Binkówna urodziła się w 1911 roku, a jej siostra Zofia z kolei w 1919 roku. Bronisława Binkówna była doskonale znana mojej mamie, Stefani Maszczyk. Gdyż tak jak i ona też ukończyła Państwowe Seminarium Nauczycielskie im. Marii Konopnickiej w Sosnowcu, na Pogoni przy uliczce Brackiej. Oczywiście, że podczas okupacji niemieckiej moja mama nie widziała, że jej kiedyś jeszcze dawna szkolna koleżanka, podczas okupacji niemieckiej należała do polskiej organizacji konspiracyjnej. Podobnie jak i Bronisława Binkówna zapewne też nie widziała, że moja mama już od 1939 roku prowadziła w naszym mieszkaniu przy Placu Tadeusza Kościuszki tajne konspiracyjne nauczanie polskich dzieci. Bowiem ze względów bezpieczeństwa, by nie trafić w łapy Gestapo, to się wówczas nawet dalszej rodzinie i przyjaciołom o tym nie informowało.

Z kolei Zofia Binkówna była urzędniczką. Działalność konspiracyjną wymienione powyżej siostry Binkówny, rozpoczęły od pracy w kuchni dobroczynnej jaką zorganizował **pan Władysław Mazur** były dyrektor wyżej już wymienionego przez autora Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego w Sielcu, przy ulicy Legionów. W rzeczywistości jednak, ta kuchnia była ostoją zakonspirowanego punktu kontaktowego sosnowieckiego Kierownictwa Organizacji Orła Białego, do jakiego, jak to twierdzi pan dr Jan Przemsza Zieliński w Sosnowieckiej Encyklopedii Historycznej, Sygnały Biograficzno – Tematyczne, Zeszt 1 –Maj 1994, Sosnowiec 1992, s.36 „*wciągnął obie siostry W Mazur*”. Już po „aresztowaniu pana Władysława Mazura, pozostały w konspiracji jako łączniczki. Z czasem zaprzysiężone w Związku Walki Zbrojnej. Bronisława była kierowniczką kancelarii inspektoratu sosnowieckiego ZWZ, Zofia – kurierką na trasie Sosnowiec – Katowice. Koniec cytatu.

Z kolei losy pana **porucznika Kazimierza Patello**, o którym powyżej wspomina pan dr Juliusz Niekrasz potoczyły się takim trybem jakiego absolutnie nie przewidzieli ani ówczesny Komendant Śląskiego Okręgu AK, pan p. pułkownik Zygmunt Walter Janke, ani też dawni jego kompanii z Armii Krajowej z Sosnowca. Bowiem zginął 5.08.1943 roku nie jako żołnierz z Armii Krajowej ale jako kapitan, o psed. „Wincenty” będąc w kieleckim żołnierzem w Narodowych Siłach Zbrojnych (NSZ). Opisałem te niezwykle nieznanie nikomu z Sosnowca wydarzenie w moim artykule, pt.: POTOMKOWIE WŁOSKIEGO POWSTAŃCA STYCZNIOWEGO i opublikowałem ten artykuł na mojej stronie internetowej w styczniu 2023 roku.



Rysunek autora.

Budynek szkolny Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa na Pogoni z ulicy Orlej. Placówka oświatowa, do której uczęszczał w okresie II Rzeczypospolitej Polski pan Kazimierz Patello, a o którym w swych powojennych, po 1945 roku, publikacjach książkowych wspomina zarówno pan dr Juliusz Niekrasz jak i były Komendant Śląskiego Okręgu Armii Krajowej, gen. brygady Wojska Polskiego, doktor nauk humanistycznych, historyk, kawaler Orderu Virtuti Militari, pan Zygmunt Walter Janke.

Katowice, czerwiec 2023 rok.

Janusz Maszczyk